

GŁOS LESZCZYŃSKI

Dzisiaj 6 stron z „Przyjacielem Rolnika”.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatnie dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 211.

Leszno, dnia piątek 12 września 1930 r.

Rok XL

Wczorajsza niespodzianka — aresztowania, konfiskaty, manifestacje.

Leszno, dn. 11. września 1930 r.

W dniu wczorajszym, w chwili kiedy dobiegała końca praca w redakcji „Głosu” nad oddaniem numeru na maszynę, otrzymaliśmy wiadomość o aresztowaniu szeregu byłych posłów sejmowych z klubów opozycyjnych. Wiadomości tej nie zamieściliśmy w zwykłym wydaniu wczorajszego numeru naszej gazety, bo, bez względu na poważne źródło, wydawała się rzecz nie do wiary.

Wprawdzie był kongres Centrolewu w Krakowie (29 czerwca) i zapowiedź podjęcia do odpowiedzialności jego organizatorów i występujących na nim działaczy. Wszczęto nawet dochodzenia — lecz sprawa uciła. Inicjatorzy, organizatorzy, uczestnicy tego kongresu rozjechali się do domowych pieleszy, na wywczas — efekt kongresu nie był taki, jak sobie wyobrażali — koncepcja Centrolewu wogóle chybiała. Naród pod takim sztafetem nie mógł iść.

Wprawdzie zapowiedziano na 14 września szereg zebrań z ramienia Centrolewu, zebrań manifestacyjnych opozycyjnych — lecz akcja ta nie miała warunków powodzenia. Pod względem praktycznym za mało jej cios rozwiązań Sejmu, cios podwójny, bo: 1) b. posłowie nie mogą w ten sposób występować, jak posłowie, a 2) utrata prawa bezpłatnych przejazdów kolejowych, utrudniła, prawie uniemożliwiła im swobodę ruchów. Tak więc trudno było przypuszczać, iż zapowiedzi tych manifestacji, pozbawionych widoków powodzenia, może stać się powodem jakichś zarządzeń władz bezpieczeństwa.

Wreszcie z uwagi na potrzebę zgodnej akcji przeciwko urośnięciom Niemiec, na zadość uczynił fakt solidarnego wystąpienia wszystkich stronnictw w dniu 7. września, na odbywającą się w Genewie sesję Ligi Narodów — wydawała się wiadomość o aresztowaniach nieprawdopodobną, nie do pomyslenia.

To też spokojnie pracowaliśmy nad wydaniem numeru. Tymczasem jednak wiadomość okazała się prawdziwą. Wobec tego, nie chcąc psuć gotowego numeru, wydaliśmy wczoraj po poł. **dodatek nadzwyczajny „Głosu”**. Dodatek ten zawierał ważniejsze szczegóły aresztowań dokonanych w Warszawie i na prowincji. Wiadomości zawarte w tem wydaniu powtarzamy poniżej; opuszczając mniej ważne lub nie potwierdzone pogłoski. Poza tem podajemy równocześnie poniżej dalsze wiadomości o najważniejszych wydarzeniach.

Lista uwięzionych.

Warszawa, 10. 9. Ubiegłej nocy pomiędzy godz. 1—3 zostali aresztowani następujący, byli posłowie ze stronnictw opozycyjnych:

Barlicki — (P. P. S.)
Aleksander Debski — (Stronnictwo Narodowe)
Władysław Kiernik — (P. S. L. „Piast”)
Wincenty Witos — (P. S. L. „Piast”)
Liebermann — (P. P. S.)
Prager — (P. P. S.)
Putek — (Wyzwolenie)
Bągiński — (Wyzwolenie)
Dubois — (P. P. S.)
Ciołkosz — (P. P. S.)
Mastek — (P. P. S.)
Popiel — (N. P. R.)

Wszystkich aresztowano w Warszawie oprócz Witosa, Ciołkosza i Mastka, aresztowanych na prowincji.

Według dalszych wiadomości aresztowano jeszcze następujących b. posłów:

Palijów, Leszczyński, Kohut, Colewicz, ukraińcy; Sawicki — ze Stronnictwa Chłopskiego; Baćmaga — należącego swego czasu do B.B.W.R. Oczywiście, aresztowanie b. posłów ukraińskich jest rzeczą zrozumiałą. Co do b. posła Baćmagi, przypominamy sprawę zarzutu o nadużycia.

Szczegóły aresztowań.

Byłych posłów aresztowano w hotelu sejmowym, bądź w mieszkaniach prywatnych lub w drodze (na prowincji).

Jako pierwszy został aresztowany Barlicki, który spał w hotelu sejmowym. Zbudzony wszczął alarm głośny, że go napadli bandyci. Kiedy zbiegł się

koledzy, zwabieni tym krzykiem, okazało się, że to po posłów przybyła policja i żandarmerja.

Wincenty Witos został aresztowany na malej stacji kolejowej na prowincji, w chwili, kiedy powracał z Warszawy do Wierchosławic.

Kiernik według jednej wiadomości miał być zatrzymany w chwili, kiedy na ulicy wsiadł z synem do samochodu. Według innych szczegółowych a więc prawdopodobniejszych wiadomości aresztowano go w mieszkaniu (w Warszawie, ul. Przeskok 2, o godz. 3-ciej w nocy). Dziennik „A. B. C.” podaje, iż p. Kiernik był od 2 dni chory i miał 38 st. gorączki, wobec czego oświadczył, iż jest niezdolny do transportu. Z polecenia komisarza policji został jednak ponownie zbadany i uznany za zdolnego do podróży. W rezultacie nastąpiło aresztowanie.

Aresztowani byli posłowie osadzeni zostali w więzieniu śledczym. Podobno wywieziono ich do Brześcia nad Bugiem.

Pogłoski.

Wczoraj wydał „Nowy Kurjer” nadzwyczajny dodatek, w którym m. in. donosi:

„Poszukując się także, podobno, listami gościnnymi Wojciecha Korfańskiego. Bliższych szczegółów brak.

W dzisiejszym porannym „Kurjerze Warszawskim” czytamy: że aresztowania związane są z jednej strony z krakowskim kongresem Centrolewu a z drugiej, przygotowaniami na dzień 14 września wielkich manifestacji stronnictw idących do wyborów w Centrolewie.

„O aresztowanym Aleksandrze Debskim (Stron. Nar.), opowiadają w kołach dobrze poinformowanych że jako obożny O. W. P. miał ubierać kł...”

„Popiel (NPR) zamieszany jest w dalszym ciągu w aferę dostawy maszek gazowych dla armji. Posłem w ostatnim czasie nie był”.

Wrażenia, zaniepokojenie, zainteresowanie
Aresztowania, których zapewne nikt się nie spodziewał, wywołały wielkie wrażenie. „Nowy Kurjer” donosi, że „okropnie”.

Zaniepokojenie zapanowało pośród byłych posłów. W gminach sejmowym był wielki ruch od wczesnego rana dnia wczorajszego.

Zainteresowanie wszędzie nadzwyczajne. Również wczoraj od rana zgromadzili się w Warszawie w gmachu sejmowym liczni przedstawiciele prasy także zagranicznej.

W Lesznie i okolicy rozeszły się krążące nadzwyczajny dodatek „Głosu”. Przed dniami wydawnictwa widać było licznych ciekawych do późnej pory.

Znamienne oświadczenie.

Warszawa, 11. 9. Trzej b. posłowie Ch. D. nadesłali do prasy następujące oświadczenie:

W związku z ostatnimi aresztowaniami szeregu b. posłów, my, niżej podpisani, oświadczamy, że gdyby aresztowania te stały w związku z kongresem krakowskim, zwołanym w obronę prawa i wolności, to jako uczestnicy tego kongresu pozostajemy solidarni z aresztowanymi. — Podpisano: ks. Gasiorowski, Józef Chaciński, Wacław Bittner.

Komunikat Stronnictwa Narodowego.
Warszawa, 11. 9. (Tel. wł. „Kurjera Poznańskiego”). Z Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego otrzymujemy następujący komunikat:
Stronnictwo Narodowe stwierdza:

1) Aresztowania przywódców politycznych w nocy z dn. 9 na 10 września, dokonane z naruszeniem postanowień konstytucji i obowiązującego ustawodawstwa, są jaskrawym gwałtem władz administracyjnych.

2) Akt ten spełniony w chwili niezwykle ciężkiej dla państwa, tak na wewnątrz, jak i na zewnątrz, pogłębia przesilenie, które ono przeżywa.

3) Jest to początek tenoru wyborczego, którego celem jest uniemożliwienie narodowi jako zwierzchniej władzy Rzecz. wyrażenie jego woli i osądzenia działalności obecnych rządów.

4) Społeczeństwo polskie zadaniem gwałtem nie da złamać swej woli przywrócenia prawa w Polsce i usunięcia od władzy tych, którzy w deplaniu prawa nie znają już miary.

Demonstracje w Warszawie i Tarnowie.
Dziśn. „Kurj. Pozn.” daje następujące wiadomości ze stolicy:

Warszawa, 10. 9. (Tel. wł.) Na wiadomość o aresztowaniach szeregu działaczy zawodowych i organizacji zwołał na godz. 16 nadzwyczajne zebranie. Na 21 bm. zwołane zostało do Poznania nadzwyczajne zebranie rady naczelnej N. P. R.

Warszawa, 11. 9. (Tel. wł.) W ciągu wczorajszego popołudnia odbyły się w kilku punktach miasta większe i mniejsze demonstracje, skierowane przeciwko rządowi a zwł. przeciwko min. spr. wewn. Gmach ministerjum obojętny był gestu policji w hełmach szturmowych, uzbrojonej w bagnety.

W kilku miejscach doszło do drobnych starć. W jednym wypadku tłum odbił aresztowanego. Do poważn. zająć nie doszło. W mieście duży ruch.

Warszawa, 10. 9. (Tel. wł.) Ministrowi Składowskiemu powierzona została misja zwalczania opozycji wszelkimi środkami.

Został on zamianowany komisarzem do walki z opozycją.

Warszawa, 11. 9. (Tel. wł.) Wczoraj zostały skonfiskowane dzienniki „ABC”, „Wieczór Warszawski” i „Kurjer Warszawski”.

Wszystkie dzienniki uległy konfiskacie za opis aresztowań b. posłów. „Kurjer Warszawski” ponadto za podanie tekstu uchwały Rady adwokackiej.

Również „Kurj. Pozn.” podaje następującą sensacyjną wiadomość o krwawych zaburzeniach w Tarnowie (zachodnia Małopolska).

Katowice, 10. 9. (Tel. wł.) Z Tarnowa donoszą: W związku z aresztowaniami, dokonanymi w Warszawie, odbyły się tu duże demonstracje. Demonstranci udali się tłumnie przed gmach starostwa, gdzie policja dała salwę do tłumu. Kilkadziesiąt osób jest rannych.

Rzecz prosta taki rezultat manifestacji byłby straszny. Inaczej jednak donosi o niej Polska Agencja Telegraficzna, a mianowicie:

Tarnów, 10. 9. (PAT.) W godzinach popołudniowych usiłowano tu dokonać demonstracji ulicznych. Liczniejsze grupy demonstrantów usiłowały przedostać się przed Starostwo, gdzie natrafili jednak na kordon policyjny. Wobec tego, że z tłumu padły w stronę policji kamienie, którym zostało rannych 2 policjantów, policja dała salwę w powietrze. Demonstranci zostali rozproszeni z łatwością. Z pośród demonstrantów nikt nie został ranny. W mieście panuje spokój.

Przyczyny.

Warszawa, 10. 9. (PAT.) W okresie ubiegłej sesji sejmowej władze bezpieczeństwa oraz władze sądowe zarejestrowały szereg przestępstw zarówno natury kryminalnej jak i o charakterze politycznym popełnionych przez byłych posłów sejmowych. Ze względu na przepis art. 21 konstytucji, dotyczący nietykalności poselskiej, postępowanie sądowe w sprawach tych było uniemożliwione, bądź też stało się utrudnione. Wnioski o wydanie posłów sądowi nie były załatwiane w terminach, ustalonych jednostronnie przepisami, albo mimo wyraźnych cech przestępstwa były załatwiane odmownie, jak to ostatnio miało miejsce z b. posłem Dworczaninem, który strzelał do policji i został aresztowany z decyzji władz sądowych, a p. marszałek Sejmu zażądał wypuszczenia go na wolność.

Wobec wygaśnięcia mandatów poselskich, a odzatem idzie i nietykalności poselskiej, właściwe władze przystąpiły do wszczęcia spraw, nagromadzonych przez cały okres ubiegłej kadencji sejmowej. Na tej podstawie w dn. 10 bm. dokonano zatrzymania szeregu b. posłów, którzy dopuścili się przestępstw natury zarówno kryminalnej (kradzieży, oszustw, przewłaszczeń itp.) jak i o charakterze politycznym (strzały do policji, nawoływania do gwałtów i nieposłuszeństwa władzom, wystąpienia antypaństwowe itp.).

Dochodzenia, które w sprawach zatrzymanych prowadził władze bezpieczeństwa, będą skierowane do władz prokuratorskich.

Powyższy komunikat — który dajemy w ostatniej chwili — brzmi uspokajająco, jakby zaprzeczając niepokojącym pogłoskom. Inaczej jednak, niż PAT. mówi, rozumiano aresztowania, szczególnie ze względu na uwięzienie osób wybitnych, oraz na porę sposobu w jaki zarządzenia wykonane zostały.

Bojkot Niemiec w Danii.

Berlin, 10. 9. (PAT.) Zakłady elektryczne pociągowej Danii, odrzuciły ofertę firmy niemieckiej na dostarczenie generatora, uzasadniając to tem, że Dania musi się bronić przeciwko niemieckiej polityce handlowej, zmierzającej do podkopania życia gospodarczego Danii. W kołach poinformowanych utrzymują, że przypadek ten jest wstępem do bojkotu towarów niemieckich przez Danie. Jednocześnie bowiem nadeszły wiadomości, że największa spółka mleczarska południowej Danii uchwaliła wezwać organizację mleczarską i radę rolniczą do zorganizowania bojkotu powszechnego przeciwko importowi towarów niemieckich. Zarazem bojkotowane mają być dostawy węgla z Niemiec, wzmian którego węgla będzie sprowadzany z Anglii.

Koniec strajku we Francji.

Paryż, 10. 9. (ATE.) Strajkujący robotnicy okręgu przemysłowego w północnej Francji wypowiedzieli się za podjęciem pracy. Strajk należy uważać za zakończony. Praca wznowiona będzie prawdopodobnie we czwartek.

Komuniści podpalacze.

Tallin, 10. 9. (Rps.) Na pograniczu estońsko-rosyjskim zanotowano trzy wypadki podpalenia zbóż w stertach. Podpalacze należeli, jak przypuszczają władze estońskie, do komunistycznej bandy dywersyjnej, która przedostała się przez granicę.

Wybuch nafty.

Bukareszt, 10. 9. (U.) W pobliżu miasta Bacau, w rumuńskim centrum naftowym, wybuchł wczoraj wieczorem pożar nafty, który wywołał niezwyczajną silną eksplozję. Wiele położonych w pobliżu domów zostało formalnie wyrzuconych w powietrze. 15 robotników odniosło śmiertelne obrażenia. Pożar udało się strażą ogniową umiejscowić.

Stan oblężenia w Argentynie.

Paryż, 10. 9. (Unja.) Według ostatnich doniesień z Buenos Aires, w całym kraju ogłoszono stan oblężenia. W Buenos Aires rozstrzelano publicznie 2 mężczyzn, posadzonych o współudział w poniedziałkowych rozruchach. Korespondentom pism zagranicznych nie wolno wysłać żadnych, urzędowo nie potwierdzonych, komunikatów.

8 ofiar katastrofy lotniczej.

Merida (Yukatan, Meksyk) 10. 9. (PAT.) Samolot rządowy „Amphibia”, który odbywał wczoraj lot, spadł na ziemię, poczem stanął w płomieniach. 8 osób, które znajdowały się w samolocie uległy zwęgleniu.

Nancy, 10. 9. (PAT.) Samolot wojskowy, biorący udział w manewrach, odbywających się w Lotaryngii, zapalił się, przyczem porucznik-pilot, uległ zwęgleniu, pasażer zaś odniósł ciężkie rany.

W) Aresztowanie komunistów. We wtorek wieczorem aresztowano tutaj 80 delegatów komunistycznych związków zawodowych, którzy odbywali naradę w lokalu Związku Krawieckiego. Narady teczyły się demonstracyj planowanych na 14 września.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

109)

Nieszczeniwa kobieta mówiła o szafocie... Widziała, jak złowroga machina dokonywała swojego dzieła. Widziała strumień krwi, który zamienił się w rzekę i wzbierał tak, że już dochodził jej do szyi, do ust... Dusila się... krótki urwany oddech w ryk się zamienił. Był to wstrętny niezmiernie widok. Edna bała się, ale zapamięwała nad tą bojaźnią, a chwyciwszy ręce matki, wołała:

— Mammo, mammo ukochana, bo sen tylko... sen okropny, które trzeba odpędzić... Spójrz na mnie, ja jestem dzieckiem twoim. Przypatrz mi się... poznaj mnie... ja cie tak kocham... droga mammo...

V.

Głos Edny, jej czule, łagodne słowa, wywarły nagłe wrażenie, jakiego młoda dziewczyna nie śniłała się spodziewać.

Spójrzcie chorą zmiennie kierunek i zwrócić się na córkę z dziwną jakąś stodołą. Słaby uśmiech zarysował się na wybladłych ustach nieszczeniwej.

Ożywiona gwałtowną nadzieją, Edna ulekła na skraj łóżka i powtarzała:

— Edna twoja... córka twoja... Poznaj mnie... poznaj mnie... droga matko.

— Poznaj... — odezwała się słabym głosem Joanna — poznajcie, jasnowłosej aniołku... poznajcie się aniołku o niebieskim spojrzeniu... aniołku światłości.

— Tak — odrzekła żywo Edna — jestem aniołem światłości i pragnę przelać tę światłość w ciemność, takcie cie oświecają.

— Głęboko to ciemności — odezwała się znów Joanna — złowrogi to ciemności... noc czarna... a jednakże w tej nocy widziałam... i widzę jeszcze...

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 12-go września 1930 r.

+ Imienia N. M. P.

Wschód słońca godz. 5.04. Zachód godz. 18.00.

Wschód księżyca godz. 19.40. Zachód g. 10.12.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hadowli Nasion w Antoninach Czarnek, dnia 11. 9. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 10,2, wiatr wschodni o prędkości 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 755,5 wilgotność 90%. W ubiesień dobie temperatura najwyższa + 16,7 najniższa + 9,0. Ilość opadu 0,0 mm.

—O—

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiorów itd.) Dziś (11. 9.) Koło śpiewu „Dembinski”: o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Dyrygent.

Jutro (12. 9.) Bractwo Matek Różańcowych: o godz. 6.15 rano Msza św. w intencji 1—10 róży. O liczny udział proszą. Zarząd.

2) Polski Czerwony Krzyż w Lesznie. Dziś, w czwartek, o godzinie 8 wieczór zebranie w Hotelu Polskim w Lesznie.

3) Czytelnia Ludowa otwarta znowu codziennie. Dla dzieci wypożycza się książki w godzinach od 4—5, dla dorosłych od 5 do 8-mej.

4) Koło Studentów. Dziś, w czwartek, 11. bm. zebranie Koła o godz. 8.15 w Hotelu Polskim. Zarząd.

5) Tow. Pyszczalarzy. Zebranie Komitetu wystawowego odbędzie się dziś (w czwartek) o godz. 8-mej wiecz. w Strzeliźnie. Zarząd.

6) Powrót 55 p. p. Obecnie donoszą nam, iż powrót z manewrów 55 p. p. nastąpi nie w niedzielę lecz już w sobotę pomiędzy godziną 18 a 23.

7) Baczność „Sokoł”. Zwołenników gier pokojowych, w szczególności „Ping-Pong” zaprasza się dziś w czwartek, o godz. 8 wiecz. na boisko „Sokoła” na pogadanki informacyjną w celu założenia sekcji ping-pongistów. Czołem!

8) Stow. Młodych Polek. W dniu wczorajszym odbyło się planowane zebranie Stow. Młodych Polek na sali Domu Kat. Zebranie zagała przeskaka witać przybyłych gości oraz zebrane druchny. W dalszym ciągu zebrania p. H. Nawrońska wygłosiła bardzo interesujący referat na temat wychowania fizycznego, który został przez druchny z należytym uznaniem wysłuchany i nagrodzony gromkimi oklaskami. W komunikatach podano do wiadomości o projekcie utworzenia przedstawienia amatorskiego z zabawą w listopadzie hr. Kurs robotek ręcznych odbędzie się w najbliższych dniach. Na Zjazd w Wołstyńnię wysłana będzie delegacja ze szlenderem. Na zakończenie zebrania odegrał II zastęp niespodziankę p. t. „Dola dziecka”, oraz odtaczono „Plasy”. Druchny-amatorki doskonale wywiązały się ze swoich ról.

9) Komunikat. Zachodzą wypadki, że właściciele składów względnie nieruchomości, zakładają szлды lub markizy w niedopuszczalnej wysokości ponad chodnikiem. Zwracamy uwagę na § 42 rozporządzenia Pana Wojewody z dnia 15. II. 1928 Dz. Urz. Woj. Nr. 7. a w myśl którego nie jest dopuszczalne, żeby markizy nad drzwiami i oknami parterowymi wystawały poza chodnik na jezdnię lub żeby zawieszane były niżej aniżeli 2,30 m. ponad chodnikiem. Zwracamy również uwagę na § 48 wyżej podanego rozporządzenia w myśl którego dla umieszczenia

Umilkła.

— Powiedz mammo — wołała córka — powiedz mi co widziałas i co widział?

Pani Delarivière, której oczy stały się błędnymi znowu, odpowiedziała raczej własnej myśli swojej, aniżeli córce:

— Tam... bardzo daleko... blisko kraju, gdzie słońce oświeca wieczną wiosnę...

— Co... tam, moja mammo?...

— Wielki statek wjechał z portu i pływa po bezbrzeżnym oceanie... Ciemność się robi... burza nadchodzi... Wiatr dmie piorunami, śpiewa pieśń umiarkowanych, rodziła żagle i zrywa sznury, jak nitki jedwabiu... Statek pędzi jak szalony, ukazując się co chwila to na wierzchołkach balwanów, to w głębinach bezdennych przepaści... Grzmi... Całe niebo w straszliwym ogniu...

Edna ledwie żywa, powtórzyła:

— I cóż?

Joanna mówiła dalej:

Na pokładzie okrętu widzę dwóch podróżnych... starzec jeden... młodzieniec drugi... Znam ich obydwa...

— Kto oni są?...

— Nie wiem ich nazwiska... zapomniałam... na próżno się siłę, aby je sobie przypomnieć... Nie wiem... nie wiem... widziałś przecie, że nie wiem...

— Przypomnij sobie, droga matko... przypomnij i powiedz.

Chora wlepiła wzrok w jeden punkt z nadzwyczajną uwagą. Błyszące dziwnym ogniem oczy znowu stały się błędnymi. Nagle drgnęła całym ciałem, odwróciła głowę i głucho krzyknęła.

Ednie zimno się zrobiło.

— Matko, coś zobaczyła? — spytała — coś zobaczyła.

Chora zaczęła mówić powoli:

— Młody człowiek chwycił mój... stał błysnął jak błyskawica i we krwi zasnął... Zbrodnia została

skrzynkę i latarni wystawowych oraz godel (szylków) wszelkiego rodzaju należy uzyskać zezwolenie Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Leszno, dnia 10. września 1930 r. Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego

SARNOWA.

sa) Manifestacja. I nasze małe miasteczko Sarnowa nie ominięło wystąpić z wielką manifestacją przeciwko prowokacyjnemu wystąpieniu niem. min. Treviranusa, domagającego się rewizji granic, odebrania nam Pomorza, ziemi odwiecznie polskiej. W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 11-tej na rynku zebrało się całe obywatelstwo, także ludność z pobliskich wiosek, aby publicznie zaprzestować na zakusy niemieckie. Po krótkim zagajeniu manifestacji przez p. Mrala, wstąpił na mównicę prof. sena naucz. p. Dziś z Rawicza, który w swoim przeszłym godzinie przemówieniu wyudał obłudę gadu krzyżackiego w zamiarze uzyskania ziemi naszej odwiecznie polskiej. Wszystkich słuchaczy przeniknęło to przemówienie do głębi serca i obudziło niejednego z letargu i pobudziło do większej miłości rodzinnego kraju. Na zakończenie mowa odczytał rezolucję, która została jednogłośnie przyjęta. Po wznieśieniu okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej odpiewano „Rote” Konopnickiej, następnie uformował się wspaniały pochód, na przedzie szlendar Tow. Powstańców i Wojaków oraz 2 transparenty z napisem: „Precz od polskiej granicy pruskie hakaty, bo tam stoi Polski żołnierz rogaty” i „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!” W karnym szeregu przeszedł pochód dookoła rynku w liczbie około 600 uczestników.

Rezolucja. My obywatele pogranicznego miasta Sarnowa, zebrani na rynku w dniu 7. września 1930 r.: wyrażamy stanowczy protest przeciwko godzącym w zasadnicze prawa Państwa Polskiego atakom szowinistów niemieckich, oraz wystąpieniu ministra Rzeszy Niemieckiej Treviranusa, który powołał się publicznie na zakwestjonowaną niewzruszoną granicę naszą do odwiecznie polskiego Pomorza. Stwierdzamy, że cały naród polski pociąga zakusy, zmierzające do odczupienia granic Rzeczypospolitej jakąkolwiek bądź drogą. — Nie pozwolimy pozabawić się choćby pigułki ziemi, wydartęj ze stuletniej niewoli; powrót ziemi, zabrawanych niegdys w rozbiórach, był jedynie aktem międzynarodowej sprawiedliwości. Domagamy się, by zgodnie z wolą całego narodu Rząd przeciwstawił się z całą stanowczością wszelkim rozszerzeniom do ziem rdzennie polskich. — Pomimo ofiar tych, którzy 10 lat temu okupili swą krwią wolność i potęgę Ojczyzny, ślubujemy nie cofnąć się przed żadnym środkiem koniecznym dla obrony nienaruszalności granic Polski, zagwarantowanych traktatami.

22-ga Loteria Państwowa.

W pierwszym dniu ciągnięcia 5-tej klasy Państwowej Loterii Klasowej, główne wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł na nr. 104.675 168.976 189.602 207.960

5.000 zł na nr. 38.691 45.231 57.782 83.390 118.471

169.211 169.529 192

W drugim dniu ciągnięcia 5-tej klasy 21-szej P. P. L. K. główne wygrane padły na nr. następujące:

15.000 zł — 46.100 82.158 10.924

10.000 zł — 69.854 131.194

5.000 zł — 33.042 36.414 70.090 96.697 99.496

153.518.

dokonana... Starzec padł nieżywy... Baiwan uniósł jego ciało, a morderca uśmiechnął się i rzucił w otchłań mój o ostrzy zacerzwanionem... Burza się zmagala... Potrząskane maszły spadają... okrel się zagłębia i mlika w płomieniach, a w posród tych płomieni, co wychodzą z balwanów, wznosi się szafot... zawsze szafot... Joanna umilkła.

Sily jej się wyczerpywały nerwy nadmiernie na przeżone drzaly. Pierś umosiła się gwałtownie, wielkie krople potu spływały po twarzy.

Moda dziewczyna ujęła ją za ręce i wołała:

— Ah! cóż za sen jakiś okropny!... Ale to sen tylko, droga mammo... Wszystko to nieprawda... Wtem wszystkim nie ma nic rzeczywistego... nie ma w tem nic prawdopodobnego... Odpędź te straszne widziadła, mamusiu, obok ciebie jest tylko córka twoja... twoja Edna.

Joanna odetchnęła swobodnie, wyraz zgrozy zmknął z jej twarzy.

— Edna — szepnęła Edna.

Pierwszy raz po katastrofie w Melun wymówiła imię córki. Dziecko zadziło z radości i dalej mówiło:

— Przypominasz sobie, matko... że byłam we Francji, w Saint-Maude?...

— Saint-Maude — powtórzyła oblakana — Saint-Maude, Saint-Maude...

— Ty byłaś odemnie bardzo daleko, w Ameryce... w Nowym Jorku... razem z moim ojcem... Przypominasz sobie, mamusiu?

Joanna przyłożyła obie dłonie do czoła. Ogromna widoczna praca odbywała się w jej mózgu. Edna powtarzała ciągle:

— Przypominasz sobie, mamusiu... Mój ojciec, którego kochałaś z całej duszy, a który żyje tylko dla ciebie... mój ojciec... Maurycy Delarivière... Przypominaj sobie...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wywóz zboża i produktów przemiału w roku gospodarczym 1929-30.

Ogólny wywóz wszystkich czterech zbóż łącznie z mąką wyniósł w ubiegłym roku gospodarczym 706 tys. tonn wartości 172.6 milj. złotych. Dla porównania możemy jedynie wziąć rok 1925-26, w którym to nadwyżka wywozu wyniosła 721 tys. tonn. Poniżej podaje poniżej umieszczona tabela:

Rok	przywóz	Wywóz	nadwyżka wywozu przywozu
pszenica włącznie z mąką			
1927/28	245	6	— 239
1928/29	71	4	— 67
1929/30	18	27	— 9
żyto włącznie z mąką			
1927/28	107	9	— 98
1928/29	15	77	— 59
1929/30	1	357	— 356
jęczmień			
1927/28	3	68	— 65
1928/29	2	188	— 186
1929/30	—	263	— 263
owies			
1927/28	24	10	— 14
1928/29	15	11	— 4
1929/30	3	82	— 79

Komunikat w sprawie egzaminów uczniów ogrodnich.

Wielkopolska Izba Rolnicza komunikuje, że jeśnionie teoretyczne i praktyczne egzaminy uczniów ogrodnich odbędzie się dla województwa Poznańskiego w następujących miejscowościach i terminach:

W Inowrocławiu odbędzie się egzamin teoretyczny i praktyczny dnia 7 października br. o godz. 10-ej w sali Hotelu Bastia dla uczniów ogrodnich z powiatów: inowrocławskiego, strzelińskiego, mogileńskiego, szubińskiego, bydgoskiego i wyrzyskiego.

W Poznaniu: dnia 9. października br. o godz. 9-ej w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej, ul. Mickiewicza 33, dla uczniów ogrodnich z powiatów: poznańskiego, średzkiego, średzkiego, wrzesińskiego, gnieźnieńskiego, żnińskiego, wągrowieckiego, chodzieskiego, czarnkowskiego, obornickiego, szamotulskiego, międzychodzkiego, nowotomyskiego i grodzkiego.

W Lesznie: dnia 14. października br. o godz. 10-ej w sali p. listkiego (Rynek) dla uczniów ogrodnich z powiatów: leszczyńskiego, rawickiego, gostyńskiego, kościańskiego, śmigielskiego i wolsztyńskiego.

W Jarocinie: dnia 16. października br. o godz. 10-ej w sali Hotelu Centralnego, Rynek 23, dla uczniów ogrodnich z powiatów: jarocińskiego, kórnickiego, krotoszyńskiego, pleszewskiego, ostrowskiego, odolanowskiego, ostrzeszowskiego i kępńskiego.

Egzaminy praktyczne odbywać się będą w ogrodach członków Wielkopolskiego Związku Towarzystw Ogrodnich w wyżej podanych miejscowościach i terminach.

Zasłuzniono do egzaminu dopuszczone będą tylko te osoby, które są zarejestrowane jako uczniowie ogrodnictwa w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej i ukończyły 3-letnią praktyczną naukę ogrodnictwa. Przy egzaminie wymagane są będzie od uczniów przedlo-

Jak wiadomo, od dnia 16 listopada 1929 r. byli, w zastosowaniu premie wywozowe na wszystkie cztery zboża i produkty przemiału. Ilość wydanych premij wywozowych przedstawia następująca tablica, podana członkom rady na ostatnio odbytem posiedzeniu w Gdańsku.

Ogólny wywóz za zaświadczeniami wywozowymi od dnia 16. XI. 1929 r. do 31. VII. 1930 r.

żyto	237.960 tonn (w tem przez Komisję berlińską 98.000 tonn)	na ogólny wywóz 357 tys. to: n
jęczmień	140.882 " " " " " 263 " "	
owies	54.61 " " " " " 79 " "	
produkty		
przemiału	12.845 " " " " " 16 " "	

W ogólności zastosowano więc premij wywozowych przy wywozie 410,7 tys. tonn zboża i 12,8 tys. tonn produktów przemiału, które obciążały skarb państwa ogólną sumą 23,7 milj. zł., na 172,6 milj. zł. ogólnej wartości wywozu.

Wartość dotychczasowo wydanych zaświadczeń wywozowych na miesiąc sierpień i wrzesień wynosiła ogółem 10,6 milj. zł., w tem miesiąc się suma za deklaracje celne w wysokości 812 tys. zł. Suma ta powstała z powodu spóźnionego ogłoszenia nowego rozporządzenia (31 lipca) i niemożności technicznego wykonania zaświadczeń wywozowych.

—o—

Połownicze wykonanie rozporządzenia o premjach wywozowych na zboże.

Ze sprawozdania zarządu Związku Eksporterów Zboża, podane do wiadomości na ostatnio odbytem posiedzeniu Rady Związku, wynika, że wszelkie dotychczasowe doświadczenia ubiegłego roku zastosowania przy wywozie zbóż premij wywozowych zostały w zupełności na marne względnie nie zostały przez miarodajne czynniki uwzględnione.

Mamy, jak dotychczas, bardzo ścisłe kontyngentowanie w wydawaniu zaświadczeń wywozowych na pszenicę, jęczmień, i przetwory przemiału, t. zw. że premie wywozowe są nadal ilościowo ograniczone. Tak organizacje rolnicze, jak wszyscy orjentujący się w powyższym zagadnieniu uznali jednomyślnie za kardynalny błąd ilościowe ograniczenie premij wywozowych i przyczynę dla czego zeszłego roku premie wywozowe nie odniosły należytego rezultatu. Przy sprzedaży, wobec niepewności otrzymywania zaświadczenia wywozowego eksporter musi liczyć się z poważnym ryzykiem, w kalkulując takowe w cenę, płaconą producentowi. Oczywiście jest, że premie wywozowe nie mogą się w pełni wypuścić w podwyższeniu ceny wewnętrznej w stosunku do ceny zagranicą.

Pracowity ludek.

Jeden lud, jeden dom, w jedności przy pracy i przy obrocie.

Nasze kochane pszczołki zasłużyły na to, aby — często o nich wspominając — czcić je w ten sposób i wskazywać na ona wielką harmonję w ich państwie. Znieśliśmy im, abym ich skrzętnemu życiu ciągle się przyglądał, wzorowy podział pracy podziwiał i w skupieniu przyglądał się tysiącom głosów, które się spłotyły w jeden miły brzęk.

Mimowolnie trzeba podziwiać ogrom pracy, którą w swem krótkim życiu wykonują. Tylko kilka tygodni wśród lata przeznaczono im życie; a jeżeli jest prawda, że praca życie uprzyjemnia, to życie pszczołki musi być niezmiennie przyjemne. Obowiązek i nie nad obowiązek jest twardym nakazem każdej godziny. Młode i stare dostają zajęcia, wydzielone według sił i zdolności na podstawie niezmiennych i nie wzruszonych praw państwa pszczelego. Pszczoła robotnica rezygnuje z miłości; wzamian za osiągnięcie dobrobytu, bezpieczeństwa, doskonałości ekonomicznej i politycznej wyrzeka się wszystkich przyjemności.

Ledwo pszczołka wygryzła się ze swojej komórki, już w pierwszym i drugim dniu życia zajmują się czyszczeniem komórki. Przez następne trzy dni karmi starsze gąsieniczkę, od 6. do 15. dnia swego życia zaopatruje młode gąsieniczkę w pożywienie, a mianowicie od 8. do 15. odbiera i podaje dalej pokarm, który młodsze przyrządziły, ubija nożkami pyłek przyniesiony do ula przez starsze siostrzyczki, czyści ul i wykonuje inne potrzebne prace wewnątrz ula. Od 16. do 19. dnia buduje plasty i zaciaga się na odwach przy bramie. Tu trzeba często meżnie walczyć z wściskającymi się rabusiami własnego rodu albo z wrogami innego rodzaju. W chwilach spokoju odlatuje od wylotka, aby pobudzić w pasie i najbliższemu otoczeniu i przyswoić sobie te geograficzne wiadomości, które jej będą potrzebne, gdyż od 20. dnia swego życia zaczyna wylatywać na kwiaty pola i łąki aby zbierać nektar i pyłek z kwiatów, które przedtemi barwami swych brzości przyjaśnią wabią i przysilają kwiatami męca, ażeby swymi odwiedzinami spełniły na nich nakaz miłości, gdyż tylko wówczas mogą rodzice nasienie i własnemu rodowi zapewnić byt.

Ograniczenie zastosowania premij wywozowych z dniem 31 października br. i niepewność dalszej ich prolongaty uniemożliwia w zupełności przeprowadzenie racjonalnego eksportu szczególnie jęczmienia. — Wiadomem jest, że już dzisiaj dokonywują się transakcje, na miesiąc listopad, grudzień, a nawet i styczni. Eksporter musi więc ryzyko kalkulować, obniżyć cenę płaconą producentowi, a rolnik ponosi szkody z powodu połowicznego załatwienia zastosowania premij wywozowych.

Krytyczne położenie gospodarcze, w jakim się znalazła Polska, a szczególnie rolnictwo, wymaga najoszczędniejszego i najcelowszego zużycia skąpych środków finansowych. Dlatego też, zdaniem sfer fachowych, kategorycznie żądać należy, ażeby fundusze, przeznaczone na promowanie wywozu zboża i przetworów przemiału, były racjonalnie zastosowane. Rada Związku powzięła w tym kierunku bardzo stanowcze uchwały, a mianowicie żądanie premij wywozowych w dotychczasowej wysokości i rozdziału po termin 31 października br.

—o—

Dwa do trzech tygodni trwa ta praca. Po tem jedną wcześniej, inną później zwięzie wiatr lub deszcz do ziemi, lub wpadnie do wody albo w paszczę jednego z licznych wrogów — albo ostatecznie — wracając z bogatym plonem, który w porównaniu do swych sił źle odmierzyła, pada zmęczona na ziemię, aby w cichoci, bez rozgłosu, dokonać swego pracowitego żywota. Gdyby Stwórca i dla tych stworzeń był przeznaczył raj, znalazłby w nim pola wiecznie kwitnącego rzepu i koniczyzny i lip, bez niedostatku, bez niebezpieczeństw, w wiecznym pokoju i radości bez końca.

Osobliwsze stanowisko zajmuje u pszczoł przedstawicielka królewskiej godności. Podług dotychczasowych doświadczeń — jak mówi Maeterlinck — „przydzielenie do święty królewskiej poprzedza wybór, którego zasad nie znamy, tak samo jak nie wiemy w jakd sposobie się porozumiewają. Niejedną pszczołką, nim się dostanie na etat jako dama dworska, musi miejsce ustąpić innej, godniejszej. Królowa, czyli matka całego pnia, dostaje najlepsze kąski i jej pozwolenie doznaje troskliwszej opieki i bywa od zarania swego życia po królewsku karmiona”. Jeżeli majestat pszczołki jest w niebezpieczeństwie, poświęcają się wszystkie do ostatniej. Gdy głód zagraża pniami, ostatnią kroplę miodu dostaje matka. Ona też umiera z głodu ostatnia. Tak, — za króla swego musi się lud poświęcić — także jest prawo tego świata. Gdybyśmy, obdarzeni rozumem, podobnie chcieli zgodnie żyć i działać, odczuliśmy co znaczy „w jedności siła”. Te drobne stworzonka potrafią swą cudowną zgodną pracą czerpać ogromne walory ze źródeł dla człowieka niedostępnych.

Przy podobnym szukaniu i dążeniu, przy równej serdeczności i zgodzie, byłoby nam dane to wszystko, czego umysł nasz z utęsknieniem wyzkuje. A chociaż i my przy podobnym jak to u pszczoł widzimy, staraniu, borykaniu się z przeciwnościami i działaniu co sił starczy — na polu pracy naszej strudzeni legniemy, świadomość spełnionego obowiązku okraśli jeszcze nasze konające oblicze zadowoleniem. Nasz zawsze pogodny umysł wycisnie jeszcze w ostatniej chwili swe piękno i przywrze do bladych lic, — a nasze szlachetne czyny pójdą poprzez nasz byt doczesny do wieczności nagrodę.

E. Wujny, Poznań.

—o—

Wiadomości bieżące.

Leszno. (Kółko Włościanek.) W niedzielę, dn. 14 bm. odbędzie się zebranie nadzwyczajne w Lesznie w Domu Katolickim, punktualnie o godzinie 3-ciej popołudniu; po zebraniu zwiedzenie wystawy pszczelarskiej w Strzelnicy. Podaje do wiadomości, iż w dniu 15 bm. t. j. w przyszły poniedziałek rozpoczyna się dla członków kółka 1-tygodniowy kurs przetworów owocowych, na który specjalna instruktorka przybędzie z Poznania. Upieram się prosić panie członkinie, tak młodsze jak starsze, o jaknajliczniejsze wzięcie udziału we wspomnianym kursie. Celem porozumienia i omówienia szczegółów dotyczących kursu, wzywam wszystkie panie członkinie w niedzielę na zebranie. Prześka.

Leszno. (Szkoła Rolnicza.) Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Lesznie, ulica L'powa 42, podaje do wiadomości, iż przyjmuje zapisy uczniów na kurs I. i II. Nauka w Szkole Rolniczej odbywa się w dwóch 5-cio miesięcznych okresach zimowych (t. j. łącznie w 10 miesiącach podzielonych na I. niższy i II. wyższy kurs. Na naukę przyjmuje się kandydatów od 16 lat wwyż z ukończoną szkołą powszechną. Opłata za naukę wynosi około 50 zł za jeden kurs (t. j. za 5 miesięcy.) W celu uskutecznienia wpisu należy nadesłać pocztą, 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę urodzenia, 3) świadectwo moralności, 4) zezwolenie ojca lub opiekuna na uczęszczanie do Szkoły Rolniczej na specjalnych formularzach, które otrzymać można w każdym sekretariacie W. T. K. R. lub też bezpośrednio w Szkole Rolniczej. Nauka rozpoczyna się w dniu 3 listopada br.

Kraków. (Pokaż ogrodnico-pszczelnicy. Krakowski Związek Ziemianek komunikuje, iż termin zgłaszania eksponatów na pokaz ogrodnico-pszczelnicy, który odbędzie się w Krakowie w parku dr. Jordana, od dnia 25 do 30 września włącznie został przedłużony do 20 września.

Lwów. (Milionowa transakcja jajczarska na Targach Wschodnich.) Z okazji odbywającego się we Lwowie w związku z wystawą jajczarską kongresu międzynarodowego importu jaj, zawarto transakcję dostawy około 51 wagonów jaj, wartość miliona zł. Zebrani przedstawiciele z 9 krajów przystąpili za zgodą stworzenia przy Targach Wschodnich stałego targu dla jajczarskiego, mającego obrazować postępy w dziedzinie technicznej: selekcji, manipulacji, opakowania, przechowywania i transportu jaj oraz statystyki międzynarodowej. Targi Wschodnie są zatem pierwszymi targami świata, mającymi na stałe posiadać ten dział.

Masło.

Warszawa, 9. 9. W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym obserwowaliśmy w dalszym ciągu kształtowanie się niżkowej tendencji dla masła na rynkach zagranicznych, co poza ogólnymi powodami, wywołane jest również ciężką sytuacją konsumentów w poszczególnych państwach, głównie zaś w Niemczech i Anglii. W kraju ceny masła uległy również redukcji wskutek silnego zaofiarowania towaru. Ponadto kraje, których produkcja własna normalnie nie pokrywa zapotrzebowania, dążą do samowystarczalności, ograniczając się od dostawców zagranicznych wysokiemi cenami ochronnymi. Ostatnio od 1 września br. Szwajcaria podniosła do przywozowe na masło z 70 fr. na 120 za 100 kg., co zamyka ziti-

pelnie ten rynek dla naszego eksportu. W Niemczech obroty masłem znacznie zmalały. Tendencja jest słaba. Oficjalnie notowano następujące ceny (2. 9. br.): I gat. — 1,36, II gat. — 1,24, III gat. — 1,08. W Danii ceny masła ustalone w koronach wynosiły: 2:36 za kg. masła eksportowego, zaś szyl. 139 za 1 cwt. fob. W stosunku do cen z końca sierpnia spadek cen wynosił sh. 2 na 1 cwt. Przywóz masła do Wiednia osiągnął w ub. okresie sprawozdawczym 283 q. Całkowite zapotrzebowanie pokryte zostało dostawami krajowemi. Na podkreślenie zasługuje fakt zupełnego zaniechania eksportu masła z Polski, który był wprawdzie nieznaczny, ale masło nasze zjednywało chętnych nabywców, gdyż cena nieco niższa od towaru austriackiego. Wzrost dowozów masła na rynek angielski wywołuje znaczny spadek cen, bowiem konsumpcja nie tylko nie wzrasta w tym tempie, ale ostatnio poczęła maleć w związku z przeżywanym kryzysem gospodarczym. Tendencja niżkowa odbiła się na wszelkich gatunkach masła.

Ceny głównych zbóż.

	1. 9.	2. 9.	3. 9.	4. 9.	5. 9.	6. 9.
Pszenva						
Warszawa	32,00	32,00	—	31,50	31,00	—
Poznań	31,00	—	30,00	—	29,00	29,00
Lwów	27,75	—	—	—	—	—
Lublin	31,00	—	29,50	—	—	—
Zyto						
Warszawa	19,50	19,25	—	19,25	19,00	—
Poznań	2,30	—	19,9	—	19,00	18,85
Lwów	19,25	—	—	—	—	—
Lublin	18,00	—	18,00	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	22,50	22,50	—	22,00	22,00	—
Poznań	23,50	—	23,50	—	23,00	20,00
Lwów	18,75	—	—	—	—	—
Lublin	21,50	—	18,50	—	—	—
Owies						
Warszawa	3,00	23,00	—	23,00	23,00	—
Poznań	19,00	—	19,00	—	19,00	18,00
Lwów	—	—	—	—	—	—
Lublin	18,50	—	17,00	—	—	—

Radjo.

Najważniejsze audycje Polskiego Radja w Warszawie od dn. 14. 9. — 20. 9. 1930 r.

Niedziela, 14. 9. 30. godz. 15,30 Odczyt p. t. „Sad przy chacie” wygl. p. Edmund Blaszyk. 16,00 Odczyt p. t. „Tuczą trzody wczesny i późny” wygl. inż. Wacław Dusoge. Godz. 16,30 Odczyt p. t. „Kiszczonki i silosy”, wygl. inż. Mieczysław Kwasiębor-ski.

Poniedziałek, 15. 9. Godz. 19,45 „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.

Wtorek, 16. 9. 30. 19,20 Giełda rolnicza. Środa, 17. 9. 30. 19,45 „Skrzynka pocztowa rolnicza”, korespondencje bieżące omówi inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza.

Czwartek, 18. 9. 30 r. 19,45 Giełda rolnicza. Piątek, 19. 9. 30 r. Godz. 19,45 Giełda rolnicza.

Sobota, 20. 9. 30 r. Godz. 17,35 „Skrzynka pocztowa”, korespondencje bieżące omówi dr. Marjan Stępowski. 19,45 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników.

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Szeszyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 34.

Leszno, dnia 12 września 1930 r.

Rok 3.

W sprawie taryfy ulgowej dla przewozu nasion siewnych.

Wobec zbliżającego się sezonu zasiewów, ministerstwo komunikacji wydało okólnik, w którym przypomina, że zgodnie z obowiązującymi przepisami ulga taryfowa w wysokości 50 proc. dla przewozu nasion siewnych może mieć zastosowanie jedynie przy przewozie nasion bezpośrednio do wysiewu.

Stosowanie ulgi siewnej przy transporcie nasion do wszelkich składów zawozowych, do kupców nasiennych itd. jest niedozwolone. Dopiero przesyłki nasion z tych składów do gospodarstw rolnych, gos-

podarstw nasiennych, własnych plantacji, czy cukrowni, lub na imię poszczególnych rolników korzystać mogą z ulgi taryfowej.

Ministerstwo komunikacji poleciło dyrekcjom okręgowym kolei państwowych śledzić za prawidłowym sporządzaniem świadectw na przewóz nasion siewnych, oraz nie przyjmować świadectw wystawionych przez organizacje do tego nie upoważnione, bądź też wystawianych na imię osoby czy przedsiębiorstwa nie trudniące się rolnictwem lub hodowlą nasion.

Spodziewajmy się wczesnej zimy.

Berlin, Kierownik frankfurckiej stacji meteorologicznej, zajmując się określeniem pogody na dłuższy okres czasu, prof. Bauer, na podstawie swoich badań przepowiada, że obecna dość ciepła pogoda z małymi przerwami potrwa jeszcze pewien czas, natomiast w październiku i listopadzie temperatura w Niemczech i środkowej Europie spadnie poniżej normalnej. Spodziewać się więc należy wczesnej zimy.

Przesadne wiadomości o imporcie pszenicy z Węgier i Rumunii.

Warszawa. (PAT.) W pewnym odłamie prasy codziennej, jak również rolniczej ukazały się wiadomości o rzekomym przywozie kilku tysięcy wagonów pszenicy rumuńskiej i węgierskiej do Polski, dokonany w lipcu br. Ministerstwo rolnictwa stwierdza oficjalnie na podstawie statystyki urzędowej, że przywóz pszenicy wyniósł w lipcu z Węgier 125 wagonów, z Rumunii zaś 39 wagonów. Wiadomo, że w poprzednim miesiącu przywóz pszenicy był minimalny, wyniósł bowiem 11 wagonów, w sierpniu zaś ustatnił zupełnie. Pogłoski powyższe pozbowione są zatem wszelkich rzeczowych podstaw.

Przed założeniem wielkiego europejskiego ziemskiego banku hipotecznego.

Jak donoszą z Amsterdamu, trwają tam rokowania w sprawie założenia wielkiego europejskiego banku dla kredytu ziemskiego. Rokowania postąpiły tak znacznie naprzód, że z założeniem tego banku należy się liczyć już w najbliższym czasie. Projekt przewiduje utworzenie międzynarodowego banku hipotecznego, któryby emitował w Europie, a w pierwszym rzędzie we Francji listy zastawne na zasadzie hipotecznych pożyczek w Europie środkowej. Siedzibą banku ma być Amsterdam, ponieważ według holenderskiego prawa hipotecznego listy zastawne na zasadzie zagranicznych obiektów ziemskich mogą bez utrudnień służyć jako pokrycie emisji listów zastawnych. Punkt ciężkości jednak działalności tego

banku będzie we Francji, ponieważ sytuacja na francuskim rynku pieniężnym daje najlepsze możliwości dla planowania tego rodzaju listów zastawnych. Jak słychać konsorcjum założycielskie figurują ze strony Francji „Societe Generale”, ze strony Anglii Dom Bankowy „Lazar Brothers”, poza tym trusi Kreugera, a ze strony niemieckiej banków „Dresdner Bank”, jeden z najaktywniejszych niemieckich D-banków.

Nowe transporty emigrantów do Ameryki Południowej.

W ostatnich dniach opuściły Polskę dalsze dwa transporty emigrantów do Ameryki Południowej. Emigranci wyjechali z Warszawy, jedna partja do Odyni, skąd odpłynęła okręt „Arranza”, druga grupa do Havru, skąd odpłynęła okręt „Aisina”. Emigranci zostali całkowicie przygotowani do podróży, przez Syndykat Emigracyjny, który wyrobił im bezpłatnie wszelkie dokumenty, potrzebne do wyjazdu, i zapewnił w podróży należytą opiekę, chroniąc ich w ten sposób od wyzysku ze strony pokątnych agentów. Następne transporty emigrantów wyjadą jeszcze w ciągu września. br.

Sprawa opodatkowania syropu ziemniaczanego w Polsce.

W związku z coraz szerszym zastosowaniem w cukrownictwie syropu ziemniaczanego, który nie jakością lecz ceną skutecznie walczy z surowcem cukrowym, coraz aktualniejsze staje się zagadnienie opodatkowania syropu kartofilanego, używanego do wytwarzania artykułów spożywczych, akcyzą od spożycia. Biorąc zbyt liberalna polityka podatkowa, stosowana do syropu ziemniaczanego, wyrządza zdanem sfer zainteresowanych zarówno naszemu skarbowi, jak i przemysłowi cukrowniczemu poważne szkody. Za wprowadzeniem tego podatku przemawia również ten moment, że wszystkie państwa, biorące udział w wywozie cukru na rynki światowe (Czechosłowacja, Niemcy, Francja i Belgja), wprowadziły u siebie opodatkowanie syropu ziemniaczanego i tylko Polska stanowi pod tym względem wyjątek.

ŚLASK.

BYŁA KONGRESÓWKA

Nie bądźcie spalonej i bolącej skóry.
Używaj
KREMU NIVEA
przebywając na słońcu i powietrzu.
Pudełko po zł. 0,50 do 2,00
Tubki po zł. 1,35 i 2,25

MAŁOPOLSKA.

mp) Lw6w. (Dalsze zamachy sabotażowe.) O-
niedaj około godz. 7-mej wieczór posterunkowy w
Kulparkowie, przechodząc torem kolejowym, spo-
strzegł położone na szynach kamienie i podkady,
z drzewa. Funkcjonariusz policji zaalarmował natych-
miast władze kolejowe, które przeszkodę usunęły. To-
rem tym miał nadejechać wkrótce pociąg pospieszny do
Bukaresztu. Równocześnie niemal wydarzył się dru-
gi akt sabotażowy w okolicy dworca głównego we
Lwowie, gdzie nieznaną sprawcy, przecięli druty, słu-
żące do mechanicznego przesuwania zwrotnicy. U-
szkodzenie to również spostrzeżono i naprawiono.
Władze wdrożyły dochodzenie.

Uśmiech do obcego towaru niechaj ci za każdym razem przypomni łzy głodnego dziecka bezrobotnego robotnika polskiego! Więc kupuj towar wyrabiany przez polskiego robotnika!

p) Grudziądz. (Echa niedzielnych manifestacji.)

P) Śmiertelne porażenie prądem. Przy pracach instalacyjnych około naprawy przewodów elektrycznych w piwnicach zajmowanych przez restaurację Grand-Café, pracownik instalatorski, 19-letni Kazimierz Reinlein, zamierzał wykreślić żarówkę, zetknął się jednak prątem z prądem o sile 220 volt i padł bezprzytomny na ziemię. Trzygodzinne zabiegi lekarza

Z Poznania.

pozostały, jednak bezowocne.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki. 12. 9. „Carmen“. 13. 9. „Księżniczka Czarasza“. — Teatr Polski: 12. 9. „Pan Jowialski“. 13. 9. „Panna młoda w garsonierze“. — Teatr Nowy: 12. 9. „Kres wdrowki“.

(W) **Z Banku Polskiego.** Dziś 11 brm odbędzie się posiedzenie Rady Banku Polskiego, w którym poraz ostatni zapewne weźmie udział amerykański doradca finansowy. Rada rozpatrzy szereg zagadnień natury administracyjnej i bieżącej. Termin wyjazdu p. Dewey'a do Ameryki został wyznaczony na 20 listopada jednakże wskutek licznych zajęć p. Dewey prawdopodobnie nie będzie mógł uczestniczyć w dalszych posiedzeniach Rady Banku Polskiego.

IV) Konferencja Pilsudskiego z p. Deweyem. Prezes ministrów przyjął we wtorek popołudniu amerykańskiego doradcę finansowego p. Deweya i odbył z nim dłuższą konferencję.

(W) Niezły pomysł P. Becka. (W) kołach politycznych opowiadano że przed niedawnym czasem p. Beck zwrócił się w imieniu swego szefa do wszystkich ministerjów z żądaniem podania nazwisk twórców, którzy interwenjowali w administracji w sprawach prywatnych. Ministerstwa poleciły poszczególnym referentom sporządzić odpowiedni spis, zawierający nazwiska posłów i ilość interwencji. Spis taki został podobno wygotowany i wręczony Beckowi w ciągu ubiegłego tygodnia. I co się okazało. Pierwsze miejsce co do ilości interwencji osiągnął b. poseł Wiślicki (BB.). Były to przeważnie interwencje w sprawach koncesyj i ulg podatkowych. Drugie miejsce w tym rekordzie zajął b. poseł Polakiewicz (również BB.). Na dalszych miejscach widnieją rozmaici inni posłowie BB. Natomiast w całym spisie nie było ani jednego nazwiska, żadnego z posłów, należących do Str. Narodowego lub Centrolewu.

W) Memoriał funkcjonariuszy państwowych. Wice-minister skarbu Starzyński przyjął delegatów zarządu głównego Związku niższych funkcjonariuszy państwowych, którzy przedstawili mu memoriał w sprawach uposażeńowych, mieszkaniowych, pracy w godzinach nadliczbowych itd. Wicemin. Starzyński obiecał delegatom po rozpatrzeniu memoriału udzielić odpowiedzi na wszystkie podnoszone w nim sprawy w ciągu 10 dni.

NV) Bezinteresowne pośrednictwo pracy dla młodzieży akademickiej. Katolickie Stowarzyszenie Przyjaciół Młodzieży Akademickiej "Promień" zwraca się z gorącą prośbą do tych którym leży, na sercu losy młodzieży akademickiej, często w tak ciężkich wa-

p) Gdynia. (Napad Niemców na strażnika granicznego). Onegdy wieczorem o godz. 7-ej przyjechał podciąg z Gdyni do położonego w pobliżu Zagórz około 50 robotników, Niemców, którzy, wysiadając z pociągu zaczęli śpiewać bojowe pieśni niemieckie. Obecny na dworcu funkcjonariusz straży granicznej zwrócił im uwagę, by nie hałasować oraz nie śpiewali pieśni niemieckich. Na tę uwagę jeden z robotników dobył pałki gumowej i uderzył strażnika w głowę, dwaj inni zaś uśmiali go rozbroić. Strażnik w obronie życia oddał strzał, który zranił jednego, niejakiego Hermana Junga. Strażnik stał się hasłem do większej jeszcze agresywności robotników, którzy, osaczwszy budynek dworcowy usiłovali wdrzeć się do środka, by wyrzucić z niego na strażnika, który, po strzale skrył się w jednym z biur kolejowych. Urzędnicy kolejowi osaczając w budynku dworcowym zwrócili się telefonicznie do policji gdańskiej, która wysłała silniejszy oddział policyjny. Na widok nadjeżdżającej pomocy awanturnicy rozbiegli się. Junga przewieziono do szpitala w Niewerowie. Wskutek tego zajścia pociąg z Zagórz wyruszył z kilkugodzinnym opóźnieniem. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

p) Gdynia. (Linia trolejbusowa.) W najbliższym czasie uruchomione będą w Gdyni prace przy budowie linii trolejbusowych między Gdynią miastem, a Chylonią z jednej, a Orłowem z drugiej strony. Fundusze na te roboty, będą czerpane z pożyczki szwajcarskiej.

Z Warszawy.

runkach zdobywającej wiedzy, aby zechcieli ułatwić Stowarzyszeniu znalezienie pracy dla licznych rzesz studentek zgłaszających się po nią do „Promienia”. „Promień” poleca korepetytorki i korepetytorów, nauczycielki i nauczycieli na miejscu i na wyjazd, oraz pracowniczki i pracowników na posady biurowe i inne, i daje o nich referencje i bliższe wiadomości. Oprócz tego „Promień” zawiadamia, że może ułatwić studentkom znalezienie pomieszczenia w nowym internacie. Wszelkich informacji, tak co do internetu jak co do kandydatów i kandydatek do pracy, udziela biuro Katolickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Młodzieży Akademickiej „Promień”, czynne codziennie rano od 10 do 12-tej, Krakowskie Przedmieście 79, II. p. tel. 532-52.

Humor zagraniczny.



Historja bez słów.

(, Rire^u)

